

***Fides et ratio* Jana Pawła II - krótka charakterystyka**

Prezentowany referat jest próbą ukazania głównych idei i myśli encykliki Jana Pawła II *Fides et ratio*. Nie ma on na celu szczegółowego omówienia, bądź wyczerpującej interpretacji tego dokumentu. Podjęte refleksje mają na celu jedynie przybliżyć wszystkim myśli Sługi Bożego Jana Pawła II w odniesieniu do tematyki dzisiejszego sympozjum, które staną się konieczną introdukcją w kolejne, bardziej wnikliwe opracowania.

Nasza analiza dzielić się będzie na dwie części. W pierwszej zostaną ukazane zagadnienia wstępne, dotyczące m.in.: motywów powstania, celów, jakie przyświecały jej Autorowi, a także kwestii związanych z adresatem encykliki. W drugiej odsłonie zostanie przedstawiona w znacznym zarysie główna tematyka encykliki, z uwzględnieniem celowego układu treści papieskiego dokumentu.

1. Motywy powstania, cele i adresaci dokumentu

Encyklika to uroczyste orędzie skierowane przez papieża do całego świata, a szczególnie do ludzi należących do Kościoła, zawierające dogmatyczny wykład wiary, moralności lub nauki społecznej Kościoła¹. Ten najwyższy rangą dokument papieża powstaje zwykle w odpowiedzi na jakiś palący problem Kościoła lub świata. Każdorazowo encyklika staje się przedmiotem większego,

¹ Szeroko na temat encykliki jako jednego z wielu rodzajów papieskiego nauczania m.in. w: R. KISIEL, *Wokół encyklik Jana Pawła II*, Perspectiva, „Legnickie Studia Teologiczno - Historyczne” 1 (2002), s. 126-154; L. BALTER, *Nieomyślność encyklik papieskich. Studium teologiczno historyczne*, Warszawa 1975, s. 20.

bądź mniejszego zainteresowania, zwłaszcza w teologicznych instytutach i ośrodkach naukowych².

Już w latach osiemdziesiątych Jan Paweł II przejęty był formacją i nauczaniem filozoficznym w niektórych seminariach i wydziałach teologicznych, a swoimi obawami dzielił się z prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Tutaj też należy widzieć pierwsze inspiracje napisania dokumentu w tej sprawie, wówczas jeszcze w krótkiej formie³. Jednak sytuacja kulturowa i polityczna jednoczącej się Europy, równocześnie dzielonej przez nowe konflikty etniczne i zagrożenia moralne przesunęła o kilka lat prace nad opublikowaniem papieskiego punktu widzenia⁴, a tym samym stawiała nowe i często trudniejsze pytania⁵.

Encyklika *Fides et ratio* Jana Pawła II została opublikowana 14 września 1998 roku w Rzymie, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego⁶, niemal w dwudziestą rocznicę pontyfikatu⁷, czyli przed dziesięcioma laty. Autor nawiązuje do ogłoszonej przez Leona XIII przeszło sto dwadzieścia lat temu encykliki *Aeterni Patris*⁸,

² Por. I. DEC, *Uwagi o recepcji encykliki Jana Pawła II Fides et ratio w środowisku akademickim*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 7 (2000) nr 1, s. 15.

³ Taka rozmowa Ojca Świętego z kard. Ratzingerem miała się odbyć w 1982 roku w Rzymie.

⁴ Por. J. ŻYCIŃSKI, *Metafizyczny fundament teologii*, w: *Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II Fides et ratio*, red. G. WITASZEK, Lublin 1999, s. 12.

⁵ Por. Z. WANAT, *Człowiek sumienia na drogach rozumu i wiary*, w: *Polska filozofia wobec encykliki Fides et ratio*, red. M. GRABOWSKI, Toruń 1999, s. 183-193, dalej cyt. jako: *Polska filozofia*; A. PERZYŃSKI, *Bóg i ludzkie pytania. Wokół encykliki Fides et ratio*, ComP 19 (1999) nr 3, s. 84-85, 98-100; S. EWERTOWSKI, *Nauczanie Jana Pawła II wobec kryzysu kultury europejskiej*, „Forum Teologiczne” 1 (2000), s. 43-57.

⁶ Szerzej na temat podpisania przez papieża encykliki w samo Święto Podwyższenia Krzyża Świętego pisze w zakończeniu swojego artykułu T. Styczeń. Mianowicie autor wychodzi od bardzo bogatych tekstów liturgii słowa tego dnia, podkreślając mocno, iż ogłoszenie dokumentu i liturgiczne święto nie jest sprawą przypadku. Widzi w tym „logikę czasu”, czyli swojego rodzaju chrono-logię. Por. T. STYCZEŃ, *Rozum i wiara wobec pytania: kim jestem? Refleksje wokół encykliki Fides et ratio*, w: *Jan Paweł II Fides et ratio. Tekst i komentarze*, red. tenże, W. CHUDY, Lublin 2003, s. 184-186, dalej cyt. jako *Jan Paweł II Fides et ratio*; H. WISTUBA, *Rozważania Ojca Świętego Jana Pawła II w encyklice Fides et ratio*, SW 36 (1999), s. 213.

⁷ Por. M. KOWALCZYK, *Wzajemne oddziaływanie wiary i rozumu w uprawianiu teologii*, ComP 19 (1999) nr 3, s. 26.

⁸ Encyklikę *Aeterni Patris* ogłoszono w 1879 roku w sytuacji pod pewnymi względami przypominającej czasy nam współczesne. W kształtowanej w głównej mierze przez filozofię kulturze europejskiej druga połowa XIX wieku to z jednej strony triumf pozytywistycznego myślenia (aż do scjentyzmu), z drugiej różnych form relatywizmu. Por. P. GUTOWSKI, *Wierzyć rozumowi, czyli o wyróżnionej pozycji człowieka we wszechświecie*,

proponując powtórnie rozważenie wzajemnych relacji wiary i wiedzy⁹, filozofii i teologii. *Fides et ratio* ma również mocne odniesienie do wcześniejszej *Veritatis splendor* (6. sierpnia 1993), gdyż poza wspólnym adresatem¹⁰, istotnym tematem jest prawda¹¹ i człowiek dążący na różne sposoby do jej poznania¹².

Poruszając kwestię adresata¹³ tego dokumentu można dostrzec pewną dychotomiczną zależność. Otóż bezpośrednimi odbiorcami, do których wprost zwraca się papież są oprócz pasterzy

„Znak” 51 (1999) nr 4, s. 31-33; J. RATZINGER, *Encyklika Jana Pawła II Fides et ratio*, ComP 19 (1999) nr 3, s. 2, dalej cyt. jako: RATZINGER, *Encyklika*; E. WOLICKA, *Odzyskać wymiar mądrościowy*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 89.

⁹ Zazwyczaj dokumenty Magisterium Kościoła swoją perspektywę ograniczają, bądź zacieśniają do Bożego Objawienia, przekazanego w Biblii lub tradycji wspólnoty chrześcijańskiej. Staje się ono wówczas źródłem norm regulujących życie, podczas gdy argumenty rozumowe pojawiają się okazjnie. Jednakże Jan Paweł II znał wartość filozofii, jej użyteczność dla podbudowy i eksplikacji wiary, gdyż był wykształconym filozofem i długoletnim profesorem etyki. Dostrzegał on także i pewne zagrożenia, które mogą grozić wierze ze strony źle rozumianej i uprawianej refleksji filozoficznej, a także z fundamentalistycznej metody interpretacji objawienia. Encyklika *Fides et ratio* od strony samego Autora stanowi więc oczekiwaną i kompetentną wypowiedź. Por. S. ZIEMIAŃSKI, *Między nadprzyrodzonym a filozoficznym obrazem Boga*, w: *Rozum i wiara mówią do mnie, Wokół encykliki Jana Pawła II Fides et ratio*, red. K. MADEL, Kraków 1999, s. 55, dalej cyt. jako: *Rozum i wiara mówią do mnie*.

¹⁰ Por. M. ZIEBA, *Wiara, jeśli nie jest myśleniem, nie istnieje*, w: *Przewodnik po encyklikach*, red. P. KOZACKI, tenże, Poznań 2003, s. 277.

¹¹ W. Bartkowicz we wstępie swojego artykułu pisze o podwójnym podejściu do prawdy w omawianych encyklikach. Otóż *Veritatis splendor*, dokument o blasku prawdy, to żarliwe wyznanie wiary w to, że wolność istnieje i w pewnym sensie jest ona obliczalna. Sugeruje więc w tym miejscu możliwy tytuł dokumentu: *Libertatis splendor*. Rozumienie wolności bowiem mocno zależy od podejścia do prawdy. *Fides et ratio* natomiast to encyklika „w obronie prawdy”, którą z powodzeniem byłoby można zatytułować *Veritatis splendor*. Por. W. BARTKOWICZ, *Trzy wielkie pytania*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 84.

¹² Obie encykliki W. Giertych określa jako dokumenty kryzysowe, stawiające czoła niebezpiecznym trendom. Przy tym dokonuje rozróżnienia: podobnie jak *Veritatis splendor* nie jest traktatem etycznym, ale teologią moralności, tak i *Fides et ratio* nie jest traktatem epistemologicznym, ale teologią poznania. Por. W. GIERTYCH, *Wokół teologii poznania encykliki Fides et ratio*, w: *Jan Paweł II Fides et ratio*, dz. cyt., s. 255; S. FONTANA, *Wiara, rozum, społeczeństwo – znaczenie encykliki Fides et ratio*, „Społeczeństwo” 9 (1999) nr 1, s. 12; oraz znacznie szerzej P. BORTKIEWICZ, *Rola pokory w kulturze myślenia (wokół Veritatis splendor i Fides et ratio)*, w: *Polska filozofia*, dz. cyt., s. 205-217.

¹³ Trudno o jakieś wyczerpujące studium papieskiego dokumentu, które dałoby jednoznaczna odpowiedź na ten temat. Mimo to analiza treści encykliki daje przesłanki ku pewnym wnioskom. Szerzej na ten temat, por. J. BREMER, *Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli*, w: *Rozum i wiara mówią do mnie*, dz. cyt., s. 37-38; S. DĄBROWSKI, *Z encykliką Fides et ratio spór o rozumność rozumu*, RuF 56 (1999) nr 2, s. 149; J. A. KŁOCZOWSKI, *O encyklice Fides et ratio. Wiara w rzeczywistość*, „Tygodnik Powszechny” 46 (1998), s. 1.

Kościół¹⁴, teologowie, filozofowie, ludzie kultury i nauki¹⁵, a także odpowiedzialni za formację kapłanów¹⁶. Jednak biorąc pod uwagę głębsze przesłanie papieskiego nauczania, odbiorcę należy postrzegać znacznie szerzej¹⁷, z racji drzemiącego w każdym człowieku pragnienia znalezienia odpowiedzi na fundamentalne pytania, dotyczące ludzkiej egzystencji¹⁸. W wizji szkicowanej przez *Fides et ratio* człowiek jawi się jako istota szukająca prawdy i otwarta na nią, podejmująca wielkie pytania¹⁹. W związku z tym możemy twierdzić, że dokument jest skierowany do wszystkich ludzi dobrej woli, przejawiających chęć otwarcia się na poznanie prawdy²⁰.

¹⁴ J. A. Kłoczowski osobliwie zastanawia się nad adresatem niniejszego dokumentu: „Czyż biskupi nie mają innych, ważniejszych kłopotów niż zajmowanie się tak wysoce teoretyczną problematyką jak stosunek rozumu do wiary, filozofii do teologii? [...] Ale zaraz potem zrozumiałem swój błąd. Przecież zadaniem biskupa jest nie tylko administrowanie swoją diecezją, jest on przewodnikiem ludu, który ma prowadzić do Chrystusa”. Zob. jego tekst: *O encyklice Fides et ratio. Wiara w rzeczywistość*, „Tygodnik Powszechny” 46 (1998), s. 1. Dalej autor podkreśla fakt bardzo istotny, a mianowicie głęboką korelację wzajemnych stosunków wiary i rozumu, natury i łaski, kultury i Ewangelii. Zatem są to, sprawy jak najbardziej „doniosłe” dla właściwego kształtowania i dokładnego określenia sposobu, w jaki chrześcijanin jest obecny w Kościele i świecie; (tamże).

¹⁵ Oprócz biskupów odpowiedzialnych za przekaz wiary i nauki objawionej w Kościele encyklika zawiera wiele wskazań dla teologów, filozofów, a także dla twórców kultury i ludzi uprawiających nauki szczegółowe. Por. I. DEC, dz. cyt., s. 15. Szczególny obowiązek w tym względzie spoczywa na wszystkich zajmujących się naukową refleksją, tym bardziej w zakresie filozofii i teologii. Ich zadaniem jest także uskrzydlenie pozostałych swoimi odkryciami, aby prowadziły one innych w stronę kresu idealnego. Prawda, która pojawia się na jego horyzoncie epistemologicznym powinna odślaniać inne wartości, takie jak: jedność, piękno i dobro. Por. A. NOSSOL, *Wprowadzenie*, w: *Prawda wobec rozumu i wiary*, (Sympozja 31), red. S. RABIEJ, Opole 1999, s. 5, dalej cyt. jako: *Prawda wobec rozumu i wiary*; RATZINGER, *Encyklika*, s. 21; A. SKRECZKO, *Rozum i wiara w przestrzeni wychowawczej*, StTBł 18 (2000), s. 153. Zasadniczo komentatorzy opierają się o FR 6.

¹⁶ Por. FR 105-107.

¹⁷ Bogactwo treści encykliki stanowi niezwykle źródło myśli nie tylko dla filozofów, ale również dla teologów, pedagogów i szczerze poszukujących i dążących do poznania prawdy. Por. A. GARDYASZ, *Główne myśli przewodnie encykliki Jana Pawła II Fides et ratio w odniesieniu do filozofii*, „Resovia Sacra” 6 (1999), s. 313.

¹⁸ Por. FR Wprowadzenie, 1-4, 24, 33; J. RATZINGER, *Encyklika*, s. 20.

¹⁹ Autor ma na myśli m. in.: sens życia, naturę dobra i zła moralnego, hierarchię wartości. To one właśnie powinny inspirować człowieka do poszukiwania prawdziwego szczęścia. Por. J. ŻYCIŃSKI, *Zamieszkać w cieniu Mądrości*, OsRomPol 19 (1998) nr 11, s. 41.

²⁰ Por. FR 3; T. DOLA, *Historyczny kształt prawdy*, w: *Prawda wobec rozumu i wiary*, dz. cyt., s. 97.

Już w samym tytule encykliki zawarty jest cel rozważań: *Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy*²¹. Centralnym problemem, choć nie wskazuje na to tytuł, jest prawda, jako zagadnienie fundamentalne, nie do pominięcia, obecne od zarania ludzkości²², a także drogi prowadzące do jej poznania²³. Encyklika jest poświęcona rozważaniom na temat relacji zachodzących w procesie ludzkiego poznania²⁴, dokonującego się w epistemologicznym działaniu rozumu, który pracuje zarówno autonomicznie, jak też w przeświadczeniu wiary²⁵. Człowiekowi sugeruje się narzędzia, aby we właściwy sposób umiał dojść do kontemplacji prawdy. Ta encyklika to „hymn” o rozumie, o pragnieniu, by całkowicie mógł odzyskać rolę i funkcję, jaką pełnił w najbardziej istotnych momentach ludzkości²⁶. Papież stara się przedstawić i wyjaśnić drogę człowieka dążącego do poznania prawdy o sobie, o świecie; dociera też w końcu do prawdy objawionej przez samego Boga. Ona nie sprzeciwia się rozumowi, choć czasem może go przerastać. Do tego konieczna jest więc nadprzyrodzona pomoc – łaska, a za jej wsparciem rozpoczyna się droga wiary w Boże Objawienie²⁷.

Celem encykliki jest przywrócenie człowiekowi naszych czasów ufności²⁸. Podczas, gdy w encyklice *Veritatis splendor*, której jest kontynuacją, Autor chciał zwrócić uwagę na niektóre

²¹ FR Wprowadzenie.

²² Por. RATZINGER, *Encyklika*, s. 20.

²³ „Wiara i rozum są to bowiem dwie odrębne, ale wzajemnie uzupełniające się drogi wiodące do Boga. Droga rozumu prowadzi od świata do Boga Stwórcy: bada rzeczywistość świata, aby znaleźć jego ostateczny fundament. [...] Droga poznania przez wiarę wiedzie natomiast od Boga ku światu. [...] Bóg wychodzi ludziom na spotkanie i przemawia do nich, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej”. JAN PAWEŁ II, *Drogi wiodące do Boga (12 IX 1999) Castel Gandolfo*, OsRomPol 20 (1999) nr 11, s 43.

²⁴ „Dokument ten mówi o relacjach między wiarą a rozumem, podejmuje więc temat o decydującym znaczeniu dla kultury i dla życia jako takiego”, tamże.

²⁵ Por. M. A. KRAPIEC, *Czytając encyklikę Fides et ratio – Rozumnie wierzyć, rozumnie poznawać*, w: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie, Rozprawy naukowe 25*, red. I. DEC, Wrocław 1999, s. 193, dalej cyt. jako: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*.

²⁶ Por. J. RATZINGER, *Nauczanie Ojców Kościoła w encyklice Fides et ratio*, VoxP 18 (1998), t. 34-35, s. 304, dalej cyt. jako: RATZINGER, *Nauczanie Ojców Kościoła*.

²⁷ Por. H. WISTUBA, dz. cyt. s. 213.

²⁸ „Potwierdzając prawdę wiary, możemy przywrócić człowiekowi naszych czasów szczerą ufność we własne zdolności poznawcze, a zarazem rzucić wyzwanie filozofii, aby mogła odzyskać i umocnić swą pełną godność” - FR 6.

zapomniane lub zniekształcone prawdy moralne, w tej naucza o samej prawdzie i o jej fundamencie w relacji do wiary²⁹. Papież zapewnia czytelników, że współczesna kultura nie musi zabijać naszej odwiecznej tęsknoty za prawdą, a nawet może ją rozwijać³⁰. *Fides et ratio* dotyczy spraw najbardziej zasadniczych, których rozstrzygnięcia nadają wstępnie kształt innym kwestiom. Sposób, w jaki rozum spotyka się z wiarą, filozofia z teologią, to ostatecznie sposób spotkania Boga i człowieka³¹.

Prawie od samego momentu wydania tej encykliki stała się ona przedmiotem niezwykle starannej lektury, licznych komentarzy³², szczególnie ze strony teologów, jak i filozofów; należy przy tym wspomnieć szereg konferencji i sympozjów naukowych poświęconych jej tematyce³³.

²⁹ Por. M. ZIĘBA, *Wiara, jeśli nie jest myśleniem, nie istnieje*, w: *Przewodnik po encyklikach*, red. P. KOZACKI, tenże, Poznań 2003, s. 279.

³⁰ Por. RATZINGER, *Encyklika*, s. 20.

³¹ Por. D. OKO, *Nie bez metafizyki i św. Tomasza*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 13.

³² W żaden sposób nie należy lekceważyć komentarzy, wpływających na odbiór samej encykliki, a to z tego powodu, że znaczna większość ludzi nie zaznajamia się osobiście z dokumentami wydawanymi przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Opracowania, o których mowa czasem bardziej bezpośrednio niż samo brewe czy list apostolski kształtują opinię publiczną, co też nie znaczy, że zawsze dzieje się to w sposób zgodny z zamiarem autorów. Refleksje nad takimi właśnie nieporozumieniami podjął P. GABOR, zob. jego publikację: *Nieporozumienie czy raczej niedowierzanie*, w: *Rozum i wiara mówią do mnie*, dz. cyt., s. 87-95.

³³ Por. M. BORZYSZKOWSKI, *Filozofia średniowiecza w encyklice Jana Pawła II Fides et ratio*, SW 37 (2000), s. 107; P. JAROSZYŃSKI, *Encyklika w polskich mediach: interpretacje – nadinterpretacje – deformacje*, w: *Rozum otwarty na wiarę*, red. A. MARYNIARCZYK, A. GAUDANIEC, Lublin 2000, s. 269-282. Należy zauważyć, że wydanie FR wzbudziło szereg komentarzy, burz i dyskusji w świecie nauki. Zaowocowało to w postaci wielu podjętych inicjatyw – konferencje naukowe, sympozja, dyskusje, por. M. RUSECKI, *Rozum i wiara z perspektywy teologii fundamentalnej w świetle encykliki Fides et ratio*, ACr 34 (2002), s. 253. Dowodem żywego zainteresowania świata nauki tym dokumentem jest ogromna spuścizna literacka, która podejmowała temat tej encykliki. Dla ukazania skali tego fenomenu autor przedstawi jedynie prace zbiorowe, w całości poświęcone tej encyklice: 1. *Polska filozofia wobec encykliki Fides et ratio*, red. M. GRABOWSKI, Toruń 1999; 2. *Prawda wobec rozumu i wiary*, (Sympozja 31), red. S. RABIEJ, Opole 1999; 3. *Rozum i wiara mówią do mnie, Wokół encykliki Jana Pawła II Fides et ratio*, red. K. MADEL, Kraków 1999; 4. *Jan Paweł II Fides et ratio. Tekst i komentarze*, red. T. STYCZEŃ, W. CHUDY, Lublin 2003; 5. *Rozum otwarty na wiarę*, red. A. MARYNIARCZYK, A. GAUDANIEC, Lublin 2000; 6. *Colloquia Theologica 2, Rozum i wiara*, red. A. ANDERWALD, Opole 2001; 7. *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie, Rozprawy naukowe 25*, red. I. DEC, Wrocław 1999; 8. *Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II Fides et ratio*, red. G. WITASZEK, Lublin 1999; 9. *Wiara i rozum na progu Trzeciego Tysiąclecia*, red. J. ŁUKOMSKI, Kielce 2001; 10. *Dar wiary i dar rozumu. Materiały z I Zjazdu Akcji Katolickiej Archidiecezji Łódzkiej na temat*

2. Główna tematyka encykliki

W celu stworzenia odpowiedniego gruntu pod rozważania ściśle odnoszące się już do głównych treści encykliki, zostanie na tym miejscu przedstawiona krótka synteza jej przesłania według podziału dokumentu, który zasugerował jej Autor.

Prawdopodobnie najbardziej znanym cytatem z tej encykliki jest początek jej tytułu, zresztą w niezwykle rozbudowanej formie³⁴, który jedynie przez nielicznych komentatorów encykliki jest pomijany. Mówi on o kreatywnej mocy i działaniu Bożym względem człowieka, którego ostatecznym celem jest poznanie Prawdy – Boga, a tylko w obliczu Jego ogromnej Tajemnicy będzie mógł wówczas zrozumieć samego siebie (FR Tytuł).

Wprowadzenie o charakterystycznym tytule *Poznaj samego siebie*, przypomina czytelnikom istotną sprawę - powszechność i zasadniczą wagę filozoficznej refleksji. Jest to fenomen przekraczający bariery terytorialne, czasowe i kulturowe³⁵. Wśród wielu dróg osiągnięcia prawdy wyróżnia się właśnie filozofia, której początkiem jest prozaiczne zdziwienie³⁶, a dzięki niemu życie staje się *bardziej ludzkim* (FR 3). Kościół zatem uznaje filozofię za nieodzowne narzędzie do głębszego poznania wiary i działalności misyjnej wśród nieznanających Dobrej Nowiny (FR 5). Ponadto przeciwstawia się *filozoficznej pysze*, która chce urosnąć do rangi uniwersalnej interpretacji (FR 4), oraz neguje *falszywą skromność i brak zaufania* w celu przywrócenia człowiekowi ufności we własne zdolności poznawcze i odzyskania przez filozofię jej pełnej godności (FR 6)³⁷.

Papieski dokument ma strukturę koncentryczną, jest to celowy zabieg zastosowany po to, by z siedmiu rozdziałów

Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II Fides et Ratio, red. M. J. SURMA, M. PAPIS, Łódź 1999.

³⁴ „Wiara i rozum (*Fides et ratio*) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek poznając Go i miłując, mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie”.

³⁵ Por. FR 1; M. ZIĘBA, dz. cyt., s. 277.

³⁶ „Bez zadziwienia człowiek popadłby w rutynę, przestałby się rozwijać i stopniowo stałby się niezdolny do życia naprawdę osobowego” - FR 4.

³⁷ Por. M. ZIĘBA, dz. cyt., s. 278; H. WEJMAN, *Rozum i wiara w służbie kontemplacji prawdy*, „Filozofia religii”, 1 (2005), s. 77.

wyeksponować czwarty, bezpośrednio podejmujący kwestię relacji wiary i rozumu. Początkowe rozdziały wprowadzają czytelników w problematykę, wychodząc od pojęcia Objawienia (rozdział I: *Objawienie mądrości Bożej*), by następnie wskazać wzajemne uwarunkowania wiary i rozumu (II: *credo ut intellegam*; III: *intellego ut credam*). „Sercem” encykliki, jak już zostało wspomniane jest czwarty rozdział – *Relacja między wiarą a rozumem*³⁸. Kolejne rozdziały dokumentu „zamykają” cały wywód, prezentując wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w kwestii filozofii (V), wzajemne oddziaływanie teologii i filozofii (VI), by wreszcie wskazać potrzeby i zadania chwili obecnej (VII)³⁹.

Pierwszy rozdział wprowadza temat Objawienia jako poznania ofiarowanego człowiekowi przez Boga⁴⁰. Poznanie prawdy objawionej nie oznacza posiadania prawdy, ale otwarcie się na transcendencję i nieskończoność⁴¹, bo samo *Objawienie ciągle pozostaje pełne tajemnic*⁴² (FR 13). Znaki Bożego objawienia

³⁸ „Między rozumem a wiarą powstaje zatem relacja o żywotnym znaczeniu. Można wręcz powiedzieć, że rozum i wiara *wzajemnie się przenikają* (FR 17): z jednej strony trzeba wierzyć, aby pojąć coś z tajemnicy, która nas przerasta; *credo ut intelligam*; z drugiej strony należy rozumieć – *intelligo ut credam* – aby wiara była rozumna i aby dojrzewała”. JAN PAWEŁ II, *Wiara nie boi się rozumu* (26 IX 1999) Castel Gandolfo, OsRomPol 20 (1999) nr 11, s. 43.

³⁹ Por. A. TRONINA, *Rozum a wiara w świetle objawienia*, CzST 27 (1999), s. 7.

⁴⁰ „Bóg wystąpił z tą całkowicie bezinteresowną inicjatywą, aby dotrzeć do ludzkości i zbawić ją. Bóg jest źródłem miłości i dlatego pragnie być poznany, zaś poznanie Boga przez człowieka nadaje pełny kształt wszelkiemu innemu prawdziwemu poznaniu sensu własnego istnienia, które ludzki umysł jest w stanie osiągnąć” - FR 7.

⁴¹ W teologii Objawienia, którą wskazuje encyklika *Fides et ratio* nawiązuje się często do wiary. Relacja wiary religijnej do Bożego objawienia jest ujęta w ten sposób, iż wiara to pozytywna odpowiedź człowieka na Boże działanie. Jest ona akceptacją Bożego świadectwa nie tylko o sobie, ale i o człowieku. „Objawienie Boże zaświadcza o swojej wiarygodności na podstawie autorytetu Boga, powstała w wyniku tej wiarygodności wiara polega – zdaniem Jana Pawła II – na uznaniu istnienia Boga, jego transcendencji i wolności” - K. KAUCHA, *Problematyka teologicznofundamentalna w encyklice Fides et ratio*, RTK 47 (2000) z. 9, s. 36. „Prawda chrześcijańskiego Objawienia, którą znajdujemy w Jezusie z Nazaretu, pozwala każdemu przyjąć «tajemnicę» własnego życia. Jako prawda najwyższa, w niczym nie naruszając autonomii istoty stworzonej i jej wolności, zobowiązuje tę istotę do otwarcia się na transcendencję. Relacja między wolnością a prawdą osiąga tu swój szczyt, dzięki czemu możemy w pełni zrozumieć słowa Chrystusa: «poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli» (J 8, 32)”; FR 15.

⁴² Ciągle bowiem to rozumowe poznanie Objawienia jest fragmentaryczne i w pewnym sensie ograniczone zdolnościami pojmowania. To wiara pomaga wnikać w tajemnicę i poprawnie ją interpretować. Ona jest w pewnym sensie posłuszeństwem Bogu,

inspirują rozum i „przynaglają” go by sięgnął poza rzeczywistość samych znaków i dostrzegł głębszy sens w nich zawarty⁴³. W rozumieniu *Fides et ratio* poznanie Bożego Objawienia jest poznaniem pośrednim poprzez znaki, w którym biorą udział rozum i wiara. Wiara, którą wspiera rozum, dochodzi do odkrycia w Objawieniu ostatecznego sensu życia człowieka i celu ludzkich dziejów⁴⁴.

Dwa następne rozdziały są refleksją nad tekstami Pisma Świętego, ukazującymi człowieka jako istotę poszukującą⁴⁵ odpowiedzi na podstawowe pytania (FR 26). *Zastanawiając się nad swoją kondycją, ukazywany w Biblii człowiek odkrył, że potrafi zrozumieć samego siebie tylko jako byt w relacji: w relacji z sobą, z narodem, ze światem i z Bogiem*⁴⁶. Trzeci rozdział podejmuje zagadnienia szczegółowe. Autor charakteryzuje ludzkie poszukiwania⁴⁷ na przestrzeni dziejów, kreśli różne oblicza prawdy⁴⁸ i mocno akcentuje świadomość działania⁴⁹ człowieka,

a za tym idzie confirmacja dla Jego transcendencji i wolności w najwyższym wymiarze. Por. FR 13.

⁴³ Por. K. KAUCHA, dz. cyt., s. 34.

⁴⁴ Por. FR 12; K. GÓZDŹ, *Dialog wiary i rozumu*, w: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, s. 190.

⁴⁵ „Człowiek nie może przecież oprzeć swego życia na czymś nieokreślonym, na niepewności albo na kłamstwie, gdyż takie życie byłoby nieustannie nękane przez lęk i niepokój. Można zatem określić człowieka jako tego, który szuka prawdy”(FR 28); Por. także: CZ. GŁADCZUK, *Nauka i wiara – przeciwstawne czy też zborne?*, Biuletyn 2/2001 Katedry Teologii Katolickiej Uw B, s. 23.

⁴⁶ FR 21.

⁴⁷ W rozmaity sposób – wiemy to z historii i badań nad kulturą – człowiek wypowiadał swoje pragnienia i poszukiwania. Wszelkie wytwory jego pracy: malarstwo, literatura, rzeźba, architektura i inne stały się narzędziami i środkami wyrazu tego specyficznego „niepokoju”, który skłania go do nieustannych poszukiwań. Istotnym jest fakt, że szczególnie w filozofii widać to dążenie przyjmujące wyraz uniwersalnego pragnienia człowieka. Por. FR 24.

⁴⁸ Należy zauważyć, że nie zawsze poszukiwanie prawdy jest proste i zmierza bez przeszkód w określonym kierunku do celu. Ograniczenia rozumu i „niestałość serca” często zaciemniają poszukiwania i sprowadzają na bezdroża; por. FR 28. Gdy chodzi o rodzaje prawd – Jan Paweł II podaje krótki podział: „Najliczniejsze są te, które opierają się na dowodach bezpośrednio dostępnych lub, które można potwierdzić eksperymentalnie. Jest to rząd prawd występujących w życiu codziennym i w sferze badań naukowych. Na innej płaszczyźnie usytuowane są prawdy natury filozoficznej, do których człowiek dociera dzięki zdolności spekulatywnej rozumu. Istnieją wreszcie prawdy religijne, które w pewnej mierze sięgają korzeniami także do filozofii” - FR 30.

⁴⁹ Człowiek jest jedynym stworzeniem, które ma nie tylko zdolność wiedzieć, ale zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że wie i dlatego jest z determinacją pragnie poznać

a także jego *moralny obowiązek szukania prawdy*⁵⁰ w kontekście epistemologicznych poczynań.

Kolejny rozdział (centralny) nosi nazwę: *Relacja między wiarą i rozumem* i opisuje właśnie jej rozwój w historii zachodniej cywilizacji⁵¹. Przybliża tu *najważniejsze etapy spotkania między wiarą a rozumem*, m. in.: starcie gnozy z chrześcijaństwem (FR 37), poglądy ojców Kościoła (FR 38-41)⁵², *nieprzemijającą wartość* św. Tomasza z Akwinu (FR 43-44)⁵³; by w końcu wskazać na dramatyczne skutki rozdziału między rozumem i wiarą (45-48)⁵⁴.

Interwencje Urzędu Nauczycielskiego Kościoła⁵⁵ w stosunku do filozofii stanowią główny temat piątego rozdziału encykliki Jana Pawła II. Znamiennym jest zapewnienie ze strony Autora (już na samym początku rozdziału), że Kościół nie opowiada się za żadnym kierunkiem filozoficznym⁵⁶. Autor wyraźnie akcentuje w tym

istotną prawdę tego, co jest przedmiotem jego poznania (por. FR 25); P. SIKORA, *Ku racjonalności integralnej*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 102.

⁵⁰ „Jeśli istnieje prawo do poszukiwania prawdy na własnej drodze, to bardziej podstawowy w stosunku do niego jest ciężący na każdym człowieku poważny obowiązek moralny szukania prawdy i trwania przy niej, gdy się ją odnajdzie” - FR 25; Z. ZDYBICKA, *Drogi poznania Boga według encykliki Fides et ratio*, RF 48-49 (2000-2001) nr 2, s. 8.

⁵¹ Por. M. ZIEBA, dz. cyt., s. 279.

⁵² Por. RATZINGER, *Nauczanie Ojców Kościoła*, s. 303-310.

⁵³ Niezwykła wartość teologii doktora anielskiego została dostrzeżona nie tylko przez autora encykliki, lecz także przez współczesnych komentatorów dokumentu, teologów i filozofów. Por. m. in.: M. WOLICKI, *Aktualność św. Tomasza z Akwinu*, „Resovia Sacra” 6 (1999), s. 291-302; S. KOWALCZYK, *Relacja filozofii i teologii w myśli augustyńskiej i tomaszowej*, w: *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, s. 129-139; M. A. KRĄPIEC, *Dlaczego nieprzemijająca nowość św. Tomasza?*, w: *Rozum otwarty na wiarę*, red. A. MARYNIARCZYK, A. GAUDANIEC, Lublin 2000, s. 13-32; A. LOBATO, *Święty Tomasz z Akwinu i Magisterium Kościoła*, tamże, s. 33-54; D. OKO, *Nie bez metafizyki i św. Tomasza*, „Znak” 51 (1999), nr 4 (527), s. 12-22; W. Stróżewski, *Św. Tomasz z Akwinu w encyklice Fides et ratio*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 57-70; B. PYLAK, *Wiek XXI – Thomas redivivus?*, w: *Jan Paweł II Fides et ratio. Tekst i komentarze*, red. T. STYCZEŃ, W. CHUDY, Lublin 2003, s. 357-363.

⁵⁴ Wspomnianą problematykę analizują m. in. autorzy publikacji w dziele: *Rozum otwarty na wiarę* (red. A. MARYNIARCZYK, A. GAUDANIEC, Lublin 2000): W. DŁUBACZ, *Fideizm, racjonalizm i bezkrytyczny pluralizm*, s. 203-211; P. GUTOWSKI, *Zasadność krytyki scjentyzmu i pragmatyzmu w encyklice Fides et ratio*, s. 197-202; H. KIEREŚ, *Fides et ratio a modernizm i postmodernizm*, s. 185-196, oraz na innym miejscu B. GIEMZA, *Kościół wobec dyktatury relatywizmu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 16 (2008) nr 1, s. 89-103.

⁵⁵ Zamiarem Magisterium Kościoła nigdy nie było rozeznawanie tylko w aspekcie negatywnym przez odrzucanie lub ograniczanie ludzkiej myśli. Celem jego interwencji jest przede wszystkim pobudzanie i wspieranie myśli filozoficznej; por. FR 51, 63.

⁵⁶ Por. FR 49. Na temat ciekawej kontrowersji pisze Z. Stawrowski: stanowisko Ojca świętego wydaje się wewnętrznie sprzeczne. W wielu miejscach encykliki poleca on i

miejsca odniesienie do fideizmu i racjonalizmu⁵⁷, a także rolę Kościoła jako czynnika pobudzającego filozofię do pozostania wierną swej pierwotnej, autentycznej myśli⁵⁸.

Wzajemne oddziaływanie teologii i filozofii podejmuje kolejny, szósty rozdział, odkrywając przed czytelnikami trzy zasadnicze tematy: 1) wykazanie niezbędności myśli filozoficznej w uprawianiu teologii, 2) rozważania o inkulturacji, podkreślającej bogactwo innych tradycji i wskazującej inne drogi do poznania prawdy, 3) prezentacja różnych rodzajów filozoficznej refleksji⁵⁹. Jest to część encykliki, w której Autor wybiega w przód, prezentując pewne zadania i prognozy.

Ostatni, zdecydowanie najdłuższy rozdział *Fides et ratio* podkreśla przede wszystkim mądrościowy charakter filozofii. Jan Paweł II wskazując *potrzeby i zadania chwili obecnej* daje jasne wskazówki do uprawiania teologii, której celem powinno być zrozumienie Objawienia i treści wiary, czyli kontemplacja samej tajemnicy Boga⁶⁰.

W zakończeniu papież zwraca się kolejno z apelem do teologów, odpowiedzialnych za formację kapłanów (FR 105), filozofów, wykładowców filozofii i naukowców (FR 106) oraz do wszystkich, *aby starali się dostrzec wewnątrz człowieka, którego Chrystus zbawił przez tajemnicę swojej miłości, oraz głębię jego nieustannego poszukiwania prawdy i sensu* (FR 107). Na koniec, jak we wszystkich swoich encyklikach zamieszcza antyfonę do Matki Bożej, którą Kościół wzywa w modlitwie jako *Stolicę Mądrości*. Wyraża też swoje życzenie: *Oby dążenie do mądrości, ostatecznego i właściwego celu każdej prawdziwej wiedzy, nie napotykało już żadnych przeszkód dzięki wstawiennictwu Tej,*

wyróżnia Tomaszową metafizykę realistyczną i filozofię bytu, stwierdzając jednocześnie, że „Kościół nie głosi żadnej własnej filozofii ani nie opowiada się oficjalnie po stronie jakiegoś wybranego kierunku filozoficznego, odrzucając inne”. Por. Z. STAWROWSKI, *Rozum ufający prawdzie*, „Znak” 51 (1999) nr 4, s. 82.

⁵⁷ Por. FR 52-55; M. KOWALCZYK, dz. cyt., s. 30-31.

⁵⁸ Por. FR 57; A. BRONK, *Zrozumieć świat współczesny*, Lublin 1998, s. 244-247.

⁵⁹ Por. M. ZIĘBA, dz. cyt., s. 280.

⁶⁰ Por. FR 93; E. SIENKIEWICZ, *Prawda w refleksji wiary*, „Studia Koszalińsko - Kołobrzесьkie” 11 (2007), s. 189-190.

która rodząc Prawdę i zachowując ją w swoim sercu, na zawsze obdarzyła nią całą ludzkość⁶¹.

Konkludując, należy zauważyć, iż niezwykle trudną rzeczą jest pokusić się o podsumowanie orędzia encykliki nawet w kilku zdaniach. Na koniec pozwolę więc sobie, raz jeszcze przytoczyć dobrze nam znany tytuł, jako świadectwo literackiego i naukowego zmysłu syntezy Autora niniejszej encykliki: *Wiara i rozum (Fides et ratio) są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek poznając Go i miłując mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie.*

⁶¹ FR 108.